



W. BIEGAŃSKIEGO · W · CZĘSTOCHOWIE

EX · LIBRIS · M · B · P · IM · DR ·



BIBLIOTEKA PUBLICZNA im. W. Biegańskiego w CZĘSTOCHOWIE

PRAWA REPRODUKCJI ZASTRZEŻONE

COPYRIGHT RESERVED

GONIEC CZĘSTOCHOWSKI

DZIENNIK polityczny, społeczny, ekonomiczny i literacki

Poswięcony sprawom miejscowym oraz

Zagłębia Dąbrowskiego.

Cena 3 kop.

CENA PRENUMERATY
za miejscowych i samiejscowych:
Rocznie Rb. 6.—
Półrocznie „ 3.—
Kwartalnie „ 1,50
Miesięcznie — 50

Adres redakcji i Administracji: *Ubezpieczona* Al. 11 Nr 26, telefona Nr 60, skrytka pocztowa Nr 21, adres telegraficzny „Goniec-Częstochowa”.
Redakcja otwarta tylko w dni powszednie od godz. 5-ej do 7-ej wieczorem.
Administracja w dni powszednie do godz. 6-ej wieczorem, w niedziele i święta do godz. 11-ej rano.
Reklamy bez satysfakcji nie wracają się.
Prasowate i ogłoszenia w Częstochowie przyjmują wszystkie kategorie.

CENA OGŁOSZEN:
Za jeden wiersz lub jego miejsce na I-szej stronie 80 k., na IV-ej 20 k.
Reklamy i Nekrologja za wiersz 20 k., Nadesłane za wiersz 50 kop.
Ogłoszenia drobne po 8 kop. za wyraz

Reprezentantem „GONIECA Częstochowskiego” na SOSNOWIEC i ZAGŁĘBIE DĄBROWSKIE jest **Wacław Badurski** (SOSNOWIEC, hotel „Warszawski”).

Reprezentację „Gonca Częstochowskiego” na ZAWIERCIE objęta księgarnią pani **Z. Hubickiej** w Zawierciu.

Prenumeratę na „Goniec Częstochowski” w Rakowie przyjmuje p. Kolański.

DZIŚ i codziennie KONCERT

orkiestry włościańskiej **Karola Namysłowskiego** w ogrodzie Wolberga, Al. 1. Początek o godzinie 7 i pół wieczorem, a w święta o godz. 6 i pół. Wejście 30 kop., dla dzieci i uczniów 20 k.

8-mio KLASOWE GIMNAZJUM POLSKIE

w Częstochowie (Teatralna 7) podaje do wiadomości, iż egzaminy dla nowo-wstępujących odbywać się będą przed wakacjami od 15 do 26 czerwca, a po wakacjach od 26 do 30 sierpnia. Zapisy do wszystkich klas. od wstępnej do ósmej włącznie. Program nauk do nabycia w kancelarii szkoły. Dyrektor Gimnazjum **Walerjan Kuropatwiński**. 374 3—1

W Gimnazjum Polskiem Żeńskiem 7-10 klasowem Kazimierzy Garbalskiej

w Częstochowie. Zapis nowo-wstępujących uczenia na rok 1907/1908 odbywa się codziennie od godz. 8 1/2 do południa. 371 6—1

D-ta A. Gelbard mieszka obecnie Dojazd 9, vis-à-vis stacji.

Kalendarzyk.
D. 30 Maja.
Imiona chrześcijańskie: dziś Feilksa P. M. jutro Aulieli P., Petroneli P.
Imiona słowiańskie: dziś Salimira jutro Bozesława.
Wschód słońca godz. 3 m. 47, zachód godz. 8 m. 8.
Przybyło dnia: 8 godzin 47 minut.
Wiadomości historyczne: 1481. Spalenie Joanny d'Arc. — 1592. Ślub Zygmunta III z arcyksiężniczką Anną w Krakowie. 1606. Stracenie Dymitra Samozwańca.

NOWINY.

Ogólne.
Szkołnictwo polskie. Na podstawie danych warszawskiego komitetu statystycznego (memoriał prof. Simonienki w sprawie szkolnictwa ludowego do general-gubernatora), okazuje się, że w ciągu 20-letniego okresu od 1874 do 1894 r. liczba uczniów w szkołach początkowych Królestwa Polskiego spadła w miastach z 31 do 27, a po wsiach z 21 do 19 na tysiąc mieszkańców.

Według danych kuratora okręgu naukowego warszawskiego, w r. 1899 we wszystkich 10 guberniach kraju ludność wiejska miała 4,371 szkół, w tej liczbie 1,153 chadołów żydowskich, 318 szkół niemieckich i innych i tylko 1,178 szkół wiejskich i 1,510 szkół gminnych.

Dzieci w wieku szkolnym we wsiach w Królestwie Polskiem liczone 999,000, do szkół zaś uczęszczało 177,000 uczniów i uczennic; ogółem jedynie 17 procent dzieci w wieku szkolnym.

Stoimy przeto pod względem oświaty mas ludowych nietylko niżej od państw zachodnich, lecz nawet od ziemskich gubernji Rosji. Gdy bowiem w Niemczech przypada jedna szkoła na 900 mieszkańców, w Norwegii na 250 mieszkańców, w ziemskich gub. Cesarstwa na 1500 mieszkańców, w Królestwie Polskiem w przecięciu jedna szkoła na przeszło 3200 mieszkańców we wsiach; na przeszło 4000 miesz. w Warszawie.

Częstochowa.
Uroczystość Bożego Ciała dzisiaj obchodzoną będzie w kościele św. Zygmunta. Sumę celebrować będzie ks. prałat Lorentowicz, po-czem w otoczeniu duchowieństwa podąży z procesją, w której wezmą udział cechy, bractwa i obecne w Częstochowie kompanie, do czterech ołtarzy na mieście. Pierwsza Ewangielja od-spiew. a będzie przy ołtarzu, urządzonym przed domem p. Tomczyka w alei I, druga—przy ołtarzu przed domem, w którym mieści się cukiernia p. Rudzkiego, trzecia—przy ołtarzu przed domem p. Ficensa w alei II, wreszcie czwarta—przy ołtarzu przed domem pani Ry-goekiej.

W nadchodzącą niedzielę uroczystości Bożego Ciała odprawioną będzie na Jasnej Górze, w oktawę zaś, t. j. na przyszły czwartek—w parafji św. Barbary.

Wielka zabawa ogrodowa. Dziś w ogrodzie Braci Wolbergów, Al. 1 i odbędzie się wielka uroczajona zabawa ogrodowa, z której dochód organizatorowie przeznaczają na rzecz koła wpisów szkolnych.

Na program zabawy złożą się: orkiestra Namysłowskiego, występ grona mandolinistów-amatorów, monolog, kosze szczęścia, poczta, walka kwiatowa, wreszcie „confetti”.

Jednym z bardzo interesujących numerów programu ma być... niespodzianka, o której, ponieważ ma to być niespodzianka, tymczasem zamitczymy; wszelako zaznaczamy, że w grę wchodzi pięć piękna.

Orkiestra Namysłowskiego wykona szereg bardzo ładnych i melodyjnych utworów swojskich, grono amatorskie mandolinistów, złożone z wychowanców gimnazjum polskiego, popisywać się będzie koncertem, poraz pierwszy w Częstochowie zaprodukowanym.

Początek zabawy o godzinie 5-tej po południu. Wieczorem spalone będą ognie sztuczne.

Jakie jest zainteresowanie zabawą już

dzisiaj, dość powiedzieć, że znaczną część biletów rozebrano.

Organizatorowie, celem uświetnienia zabawy, zaprosili na gospodynie do koszów szczęścia przy pięciu stolikach następujące panie:

- I stol. pani Józefowa Marczevska, Kazimierzowa Beklewska, p-na Tuwanówna. Asystuje p. Feliks Gajzler.
 - II stol. pani Czajewiczowa, Stanisława Jęłowiczka, p-na Gliksonowa. Asystuje p. Wacław Namiębło.
 - III stol. pani d-rowska Rejmanowa, Marianowa Zarębska, p-na Malczewska. Asystuje dr. Malczewski.
 - IV stol. pani Bolesława Głodowska, p-na Czerniejewska, Legisława. Asystuje p. Kuropatwiński.
 - V stol. pani Wacławowa Namiębło, p-na Kozłowska. Asystuje p. Wacław Tuwan.
- Przy kjosku z pocztówkami:
pani Gracjana Piszarszewska, Walerjanowa Kuropatwińska, Stanisława Pitarzewska, p-na Pitulska. Asystuje p. Bielski.

- Przy kwiatkach:
pani Józefowa Bielska, Szymonowa Domańska, Ludwikowa Minkiewiczowa. Asystuje p. Chrzanowski.
- Przy stoliku z „confetti”:
pani Marjanowa Klebanowska, Karolina Zawada. Asystuje p. Wojczyński.

Wejście: 35 kop. dla dorosłych, 20 kop dla uczniów i dzieci.

Znany deklamator, M. Kisielnicki wystąpi dwukrotnie, w sobotę i w niedzielę, na estradzie wspólnie z orkiestrą Namysłowskiego. Artysta na tle sukman chłopskich, sam w sukmanie, wypowie: „Ostatnią szarżę” Laskowskiego, „Program” Konopnickiej, a w części II—monologii humorystyczne. Występy p. Kisielnickiego cieszą się zazwyczaj wielkiem powodzeniem.

Teroryści. Donoszą nam, że po tutejszych zakładach fotograficznych chodzą jacyś ludzie, którzy żądają od właścicieli, aby, czy im potrzeba, czy niepotrzeba, przyjmowali pracowników z ich rekomendacją. Owa rekomendacja jest bardzo wymowna, gdyż zazwyczaj poparta podobno pogróżką, że właściciel zakładu pożaruje swego nieposłuszeństwa. Wprost trudno nam uwierzyć, aby to się działo naprawdę!

Szczegóły o 8 dni nieopgrzeblonym. W nocy z 15 na 16 bm. na ulicy Garnarskiej znaleziono zwłoki mężczyzny, w wieku lat sześćdziesiąt parę, w niednym ubraniu, jak się okazało, niejakiego Wincentego Tokarskiego. Zawiadomiony o powyższem lekarz miejski, dr. Piszarski, znalazł z tyłu głowy i na nosie zmarłego rany i uznał konieczność dokonania sekcji, w celu zbadania istotnej przyczyny śmierci.

W dniu 17 bm. dr. Piszarski wobec sekcji śledczej II rewiru i przedstawiciela policji tegoż rewiru dokonał na nowym cmentarzu, dokąd zmarłego przewieziono, sekcji i stwierdził, że przyczyną śmierci był obrzęk mózgu na tle opilstwa, rany zaś powstały wskutek upadku na bruk ulicy. Po zachowaniu wszelkich przepisów, obowiązujących po dokonaniu sekcji, ciało zmarłego pozostało w grabarni na nowym cmentarzu.

W 6 dni później, t. j. d. 22 b. m. tenże lekarz udał się na nowy cmentarz dla dokonania sekcji zwłok znalezionej dzień przed-

Wykonawcy: pomniki, figury, portrety, ołtarze, roboty przy budowach kościołów, jako też i każde roboty w zakresie rzembiarstwa wcho-dzące, od najwycyżajniejszych do najwykwintniejszych pod względem artystycznym wykonawstwa, ze wszystkich krajowych i zagranicznych pryma materiałów kamienia i drewna. Dekoracje domów od ręki modelowane i wszelkie roboty statuarorskie. Zakład podejmuj-się wykonywać roboty w miejscowościach najbliższych. Informacje, rysunki i kosztorysy na każde żądanie darmo. Ceny przystępne.

Zakład Artystyczny Rzeźbiarsko-Hamieniarski Kruszyński i Proszowski w Częstochowie, Al. 11 dom własny.

NAJWYTWORNIJSZE UBRANIA NA ZAMÓWIENIA

najwieszsze, najmodniejsze materiały krajowe, angielskie i francuskie.

Jedyny skład gotowych ubrań własnego wyrobu Związek kat. Krawców w Krakowie

ul. Florjańska Nr 7, tuż obok Rynku.

tem na polu pod wsią Dąbie, kelnera Szachowskiego i po wejściu do grabarni wszystkich udziela strasza woń, która, jak się okazało, pochodziła ze zczerniałego ciała, ulegającego najwzajemnemu rozkładowi egzenterowanego, a nie pochowanego jeszcze dotąd Tokarskiego, wskutek nawet czego sekcji dokonać trzeba było na zewnątrz grabarni.

W sprawie zwłok niepochowanych otrzymałmy od p. Siennickiego, członka Dozoru parafii św. Zygmunta, wyjaśnienie następujące: „W odpowiedzi na zamieszczoną wiadomość w „Gońcu Częstochowskim” nr. 142 „Osm dni nie pogrzebiony”—pozwalimy sobie dać małe objaśnienie.

Do trupiarni na cmentarz zwykle są dostawiane zwłoki nieboszczyków, nagle zmarłych na ulicy, lub zabitych, których osobistość na razie nie można sprawdzić. Tak było z zabitym Wincentym Tokarskim, nie Kotarskim, znalezionym w polu, po za miastem, a przywiezionym do trupiarni przez policję.

Na zasadzie obowiązujących przepisów, przed pogrzebaniem należy, o ile to możliwe, sprawdzić osobistość nieboszczyka, przeprowadzić śledztwo sądowe i dopełnić otwarcia ciała t. j. egzenterowania. Czynność taka nie może być dopełniona natychmiastowo, lecz potrzeba dni kilka na załatwienie tych formalności.

Co do współzucia, okazanego przez członków Związku pp. kelnarów, to czyn taki pochwalić należy, lecz był zbyt czysty, ponieważ trumna dostawiona przez magistrat, zaadawała się na miejsce.

O godz. 6 i pół firma Bajerałajna przysłała na cmentarz trumnę i chłopiec transportujący ją objaśnił, kto kupił i dla kogo jest przeznaczoną. Nie chcąc dopuścić do zwrotu trumny ze względów materialnych dla powyższej firmy, a następnie, aby dać pełną satysfakcję pp. Związkowym kelnarom za ich humanitarny czyn, trumnę nadesłaną przez magistrat, poleciłmy złożyć na skład, a w nadesłanej pochować nieboszczyka.

Po powrocie do miasta udałem się osobiście do jednego z przedstawicieli Związku kelnarów i wobec świadków prosiłem, aby jeden z delegatów zgłosił się do kancelarii Dozoru kościelnego po zwrot wyłożonej sumy za trumnę, lecz do dnia dzisiejszego nikt się po należność nie zgłosił.

Uwolniony. Aresztowany przez policję Zalesiński, jako podejrzany o uczestnictwo w napadzie na mieszkanie Desków w Mirowie, został po przesłuchaniu przez sędziego śledczego onegdaj uwolniony, gdyż podejrzenie okazało się niesłuszne.

Pożar. Wczoraj o godz. 2 i pół nad ranem powstał pożar na ul. św. Barbary w domu Czaplńskiego. Ogień ugasiła miejscowa straż w liczbie 12 ochotników.

Bandytyzm na drodze prowadzącej do browaru „Bor” nie ustaje. Wczoraj rano o godzinie 10 ej 2-ch uzbrojonych bandytów ogabiło powracających z browaru 2 ch żydów przy czym jednemu zabrali 3 ruble oraz zegarek, drugiemu zaś pięć rubli.

Śmiertelny wypadek. Onegdaj, o godz. 6 m. 10 wieczorem, ogólną uwagę przechodniów na ul. Warszawskiej zwracał jadący na wozie z węglem furman, który chwiał się na wszystkie strony i cudem uchylił równowagę. Przyczyną tego niezwykłego stanu było, jak się łatwo domyślić można, silne obewładnienie z powodu nadużycia alkoholu.

O godz. 7 i pół wieczorem dano znać do II rewiru policyjnego, że na Mostowskiej szosie, pod Kamieniem, leży trup nieznanego człowieka. Na miejsce wypadku udał się pomocnik komisarza i znalazł leżącego na szosie człowieka ze zmiąższoną literalnie głową. Jak się wyjaśniło był nim tenże furman, który swem upiłem się zwracał ogólną uwagę na ul. Warszawskiej. Jest nim niejaki Piotr Plaskacz, w wieku lat 40, woźnica kantoru przewoźowego p. Mrówki, wiozący węgiel ze stacji dr. żel. W. W. do Kamienia. Prawidłownie, jak wykazało przedwstępne śledztwo, deska przednia, podtrzymująca węgiel wysunęła się, czego pijany Plaskacz nie zauważył i straciwszy w skutek tego do reszty równowagę spadł pod koła ciężko naładowanego wozu, które zmiążdżyły mu głowę i spowodowały śmierć natychmiastową. Zwłoki ofiary nadużyła alkoholu odesłano do grabarni przy nowym cmentarzu.

Napad. Wczoraj o godz. 4-ej rano na ul. św. Barbary po pożarze w domu Czaplńskiego 12 ludzi, którzy raczyli się w piwiarni Rataja,

napadło na dwóch robotników, z których jeden, zamieszkały w domu Wekslera, robotnik z fabryki Mottów, niejaki Berkhausen, ciężko poraniony, odwieziony został do szpitala miejscowego.

Zaginął wczoraj, pod Jasną Górą, chłopczyk, lat 8, blondyn, ubrany w marynarkę koloru oliwkowego. Stroskani rodzice za pośrednictwem naszego pisma proszą o zawiadomienie o zaginionym pod adresem: Piotr Pomykała, Wieluńska 6.

Wyszedł z domu przed 2 tygodniami 40-letni Walenty Ujma, chory umysłowo, i niewiadomo gdzie przepadł. Poszukuje go rodzina, żeby więc wiedział, gdzie nieszczęśliwy obłąkany się znajduje, niech da znać do ojca, Wincentego Ujmy, dom Breszla, aleja II.

Będzin.

Szpital będziński, który do niedawna bardzo dużo pozostawał do życzenia, obecnie zaczyna nabierać poluru więcej europejskiego. Wjazdowa brama naprawiona, kupy śmiecia i gruzów, zawałające ogródek szpitalny, usunięto, chodniki oczyszczone, stowem widać no. 74, pracowitą i umiejącą rękę. Temu zewnętrznie porządkowi odpowiada czystość wewnętrzna w kuchni, na korytarzach, w salach; bielizna na chorych schludna, jedzenie podawane czyste, starannie i sumiennie.

Coprawda potrzeba było zaprowadzić wiele ulepszeń i to niezbędnie potrzebnych, ale brak funduszy w puch rozbiła wszystkie plany. A przecież jeśli na co, to na szpital nie można żałować pieniędzy. W te domy cierpienia wkłada zagranica poważne sumy, aby chorobą złożonym ująć cierpienia, aby ten musowy pobyt uczynić możliwie znośnym.

Czy Będzin, miasto powiatowe, o 40,000 mieszkańców, nie jest w stanie pomyśleć o reformowaniu instytucji niezbędnej, koniecznej, o zreformowaniu szpitala?

Dzisiaj np. każdy większy kupiec nawet w Będzinie nie może się obejść bez telefonu, tymczasem szpitalowi jest tego rodzaju aparat zgoła zbyt czysty, jak utrzymują radni miasta powiatowego, Będzina—w wieku XX...

Sosnowiec

Boże ciała. Podczas dzisiejszej uroczystości sumę celebrować będzie ks. proboszcz Milbert przy współudziale księży: Broszkiewicz, Rogojskiego i Baratyńskiego. Suma wyjdzie o godz. 10 i pół. Po odprawieniu sumy nastąpi uroczysta procesja, która wyruszy do ołtarza na mieście. Pierwszy ołtarz urządzony będzie przy domu Kosińskiego, drugi—przed starą apteką, trzeci—przed grota w kościółku, czwarty wreszcie—przy domu Kamusa na Fabrycznej. W procesji wezmą udział bractwa, a przed każdym ołtarzem po Ewangelji śpiewać będzie chór.

Lokaut szewcki. Przed dwoma dniami zastrajkowali szeladnicy w żydowskich zakładach szewskich. Na strajk odpowiedzieli właściciele zakładów lokautem, który się onegdaj rozpoczął.

Napaść. Onegdaj wieczorem, rzucił się na żonę oficera, wychodzącą ze składu Wedla przy ul. Głównej, wyrostek lat około 18 i chciał jej wyrzucić parasolkę. Na ten moment nadbiegł mąż i uderzył napastnika pochwą szabli. Napastnik rzucił się z kijem na oficera, lecz ten napastnika przytrzymał i oddał w ręce patrolu który przybiegł na odgłos sygnału danego gwizdka.

Onegdaj wieczorem około godz. 7 aresztowano kelnera St., usługującego w jednej z restauracji. Kelner, wyszedłszy z restauracji, podchmielony, spotkał kolegę swego dłużnika, od którego w natargowy sposób zażądał zwrotu długu. Żona napadniętego kelnera ujęła się za mężem. Wywiązało się bójka. Podchmielonego kelnera aresztowano.

Miłe stosunki. W niedzielę wieczorem wstąpiło do restauracji J. Orzechowskiego na Wygładowie trzech pracowników z fabryki Huldyczynskiego: Ant. Zachowicz, Ignacy Szulik i Kr. Wierciuch. W restauracji znajdował się wówczas strażnik Darwienko, który po przybyciu owych trzech robotników niezadługo lokal opuścił.

Zaledwie kilka minut upłynęło strażnik powrócił do restauracji i wszczął awanturę w bawącym w restauracji robotnikiem Huty Kataryny rzekomo dlatego, iż ten nie zapłacił podobno 30 kop. właścicielowi restaur.

Po otrzymaniu wyjaśnienia, strażnik, niewiadomo z jakiej przyczyny, rzucił się na jednego z trzech wyżej wymienionych robotni-

ków. Szulika, chwytając go w pól i przy pomocy nadbiegłego właściciela restauracji O. i urzędnika z fabryki Huldyczynskiego, niejakiego Pawła Korzeniec, gwałtem wyrzucił na ulicę. Nie dość na tem, strażnik z pełniącego rolę policjanta urzędnikiem Korzeniecem przeprowadzają Szulika do portierni fabrycznej, a po drodze strażnik nie żatując pięści, przejmujący się zaś coraz bardziej rolą policjanta Korzeniec bije braunniem Szulika po głowie, czego ślady widnieją dotąd na twarzy.

Przyprawdawszy Sz. do portierni strażnik się ułatnia, Korzeniec zaś przemienia się w zwyczajnego bandytę, przykładając brauning Sz. do głowy i nasycając się przestrachem zmaltretowanego robotnika puszcza go na wolność.

Szulik, jako poddany austriacki zwrócił się ze skargą do konsula w Warszawie.

O zgubie metryki na imię Janiny Franciszki Maszcyk z Sosnowca i 11 rb. w wagonie pociągu kolei wiedeńskiej można się dowiedzieć w redakcji naszego pisma.

Srodki zamsty osobistej. Ludzie źli różne wybierają drogi, aby nasyć swe niskie namiętności, do takich należy i zemsta osobista. W ostatnich dniach, trzech ludzi, mając urazę do p. Kuleszyskiego, pracownika kolei wiedeńskiej, zgłosiło się do jednego z korespondentów naszych na Pogoni i zakomunikowało mu, jakoby byli świadkami, że p. K. został wywieziony na taczakach przez robotników, za to, że ordynarnie się z nimi obchodził. Fakt opowiedziany był tak szczegółowo i z takimi danymi, że korespondent nie wahał się nam go zakomunikować.

Wiadomość ową zamieściliśmy w numerze sobotnim naszego pisma, tymczasem okazuje się, że owi przewrotni ludzie wybrali korespondenta naszego za narzędzie swej zemsty, gdyż podobnego zdarzenia nie było wcale. Przeciwno takim czynom brak słów potępienia, gdyż jest to najwyższym lotostwem nadużywać zaufania. Dla satysfakcji przeciw moralnej postanowiliśmy od owego korespondenta żadnej wiadomości więcej nie przyjmować.

Z różnych stron.

— **Szkoły początkowe w Łodzi.** Na zebraniu komisji szkolnej przy magistracie miejscowym postanowiono: istniejące w Łodzi szkoły miejskie podzielić pomiędzy rosjanami, polakami i Niemcami.

Szkół tych w Łodzi istnieje 28. Jedna z nich będzie oddana do rozporządzenia rosjanom 8 niemcom, a pozostałych 19 polakom.

Na zebraniu obywateli przedmieścia Bałut w sprawie istniejących tam szkół początkowych, postanowiono, aby składki na szkoły płacili obywatele, a nie lokatorowie, oraz aby szkoły na Bałutach przeszły pod zarząd Macierzy Szkolnej.

— **Pomoc dentyściana.** Z inicjatywy II Koła lekarzy dentystów powzięto zamiar urządzenia w Łodzi racjonalnej pomocy dentyściana dla robotników, opartej na sumiennosci i taniosci.

Taksa ma być następująca: a) Przy ilości robotników, nie przewyższającej stu, opłata roczna za każdego robotnika wynosi 15 kop. b) Jeżeli ilość pracujących przewyższa sto osób, to za każdego następnego opłata roczna wynosi 10 kop. Za tę opłatę robotnicy otrzymują porady, w zakresie dentystryki wchodzące, wyjęcie zębów i korzeni, leczenie dziąseł, przecinanie wrzodów na dziąsłach i zatracie zębów. Płomby i sztuczne zęby wykonywane będą z ustępstwem 25 proc. od cen zwykłych.

— **Jedność.** W Łodzi zaczął wychodzić pod powyższym tytułem tygodnik jako organ związku robotniczego takiej samej nazwy.

— **Kurjer łódzki** po trzech miesiącach zawieszenia od kilku dni znowu wychodzi pod kierunkiem p. Stanisława Książka.

Zamach. Wczoraj w Łodzi na ul. Widzewskiej ciężko zraniony został wystrzałem robotnik.

— **Teatry warszawskie.** „Towarzysz” pisze: „Donoszą nam, że ministerjum spraw wewnętrznych rozstrzygnęło w sposób twierdzący kwestję zakończenie i zlikwidowania warszawskich teatrów rządowych, których długi przewyższyły już 600,000 rb. Cała sprawa teatrów warszawskich ma być oddana w ręce magistratu miasta.”

— **Zupełnie coś nowego!** Pisma warszawskie donoszą, że jeden z fabrykantów tamtejszych, nie zadowolony z swego zawodu lekarzkiem o stanie zdrowia zaplątającego się do



to w. za
Po 30, 18
składy aptecz
322

Z pow
fam
zamieni
na wyjazd, m
Częstochowie,
spółkę interes
mość w Redak
373

Po
Bazar
Aleja
POZYTE
Wszelkie an

KA
bruljony szkół
wych gatunków
wanych, Czest
jęców „Ekspre
papierów J. W

Do A
wygodnie, be
najtaniej okrę
urządzeniem
prze
8-go dnia mies
do B

Poludniow
Sko
w Amsterdam
Zapytanie, na
wrotna i opła
każdym język
AMERIKA S

Pracownia
rzeźbi
wykonywa w
szczęśliwy zdo
domów i pokoi
cie, terrakocie
ka na żądanie
917—52-1

Drobne
Zakład s
poleca czest



Ze reparacje
dzający Kuraz
Teatralna 3. C

Mody nauczyc
gokolwiek w
czas wolny od
Oferty B. J. w B
Flecher poszuki
ca dla „Feliczer
L. azienki do w
m właściciela
kownika Nr. 47.

Dwa powo
gunowych i
Zelaznych. W
Bogara.

Chłopa 12-
Sielczar, Zaw
Dermina
„Agar” na
ka pod Jasn

HENRYK SZWARZ
Kraków, ul. Grodzka 13.
ELEFON 48. ROK ZAŁOŻENIA 1836.

Nowość **welny i jedwabie**
na bluzki i suknie.

Przy zakupie 173—
Ruble po 254—
Zamówienia na
Kostjmy, Okrycia, Suknie

fabryki robotnika, każe go... stemplować, aby mieć pewność, że tensam a nie inny robotnik był u rewizji lekarskiej. Jestto wprost coś dla godności ludzkiej niesłychanego! Więc przyszło do tego, że ludzie traktują, jak bydło.

— **Strzały do strażników.** W Warszawie około cmentarza prawosławnego na Woli trzech ludzi strzelano do dwóch strażników. Jednego zranili. Strażnicy odstrzelali się i jednego z napastników ranili, drugiego zaś aresztowali.

— **Fabryka paszportów.** Ag. pet. telegraje nam z Warszawy, że wykryto tam fabrykę paszportów. Znaleziono mnóstwo druków paszportowych i przeszło 60 podrobionych pieczęci skarbowych.

— **Wybuch bomby.** W Wilnie d. 26 bm. o godz. 10-jej wieczorem przy ul. Safianowej w domu Kapłana nastąpił wybuch bomby. Runął balkon oraz wyrwane zostały drzwi i okna. Ofiar w ludziach niema. Kapłan przedtem otrzymał dwa listy od anarchistów z żądaniem pieniędzy, z pogroźkami w razie odmowy.

— **Ujęcie bandytów.** W Kierzu ujęto pięciu bandytów, którzy dokonali rabunku w kantorze Gerbmana. W ujęciu dopomagała publiczność. Aresztowani przynależni się i do innych rabunków.

— **Pożar w więzieniu.** W Pietrowsku, gub. saratowska, wynikił pożar w więzieniu. Trzech więźniów, usiłujących zbiedz, zatrzymano.

— **Strajk wygrany.** Telegrafują z Juzówki, że strajk robotników w kopalniach włosko-rosyjskiego Tow. został zakończony. Żądania robotników zaspokojono.

— **Zabójstwo polityczne.** We wsi Chelmy, gub. czernihowska, w nocy na 26 bm. zabity został z rewolweru właściciel Iljusza, z zemsty na gruncie politycznym.

— **Mityng bojowców.** Onegdaj w Kostromie miał miejsce zbrojny mityng 100 członków organizacji bojowej w celu nauki strzelania. Przybyłych strażników przywitano salwą wystrzałów. Rozpoczęła się wymiana strzałów. Uczestnicy mityngu rozbiegli się. Raniony został uczeń, technik, Sarowiew. Aresztowano 3 uczni szkoły czeskiej, gimnazjście, 3 robotników fabrycznych, przyjeżdżną Szkolowca i inq. nych. Znalazono 2 rewolwery. Najstarszemu z aresztowanych 19 lat, najmłodszemu 16.

— **Napad na fabrykę.** Donoszą z Moskwy, że 8 uzbrojonych ludzi dokonano napadu na kantor fabryki rur, w którym odbywał się obrachunek z robotnikami. Rozkazawszy pracownikom nie ruszać się z miejsca, napastnicy pochycili około 1,800 rb. poczem zbiegli.

— **Napad na pocztę.** Komunikują z Czernihowa, że w odległości czterech wiorst od stacji Unicza, pow. mgilńskiego, 5 uzbrojonych ludzi napadło na pocztę konną. Pocztarek zraniony został 3 kulami, poczytylion ocalał i zdążył uciec ocalwszy 29,000 rb.

— **Napad i zabójstwo.** W d. 24 b.m. pięciu zamaskowanych ludzi we wsi Korytków pod Zameściem napadło na dom Altermana, zabili jego i żonę, zranili szwagra i zabrawszy 8 rb. oraz złote przedmioty zbiegli bez śladu.

— **Echa rozbicia pociągu.** Ze stacji Mołodczyno przywieziona zostają pierwsza ofiara rozbicia pociągu, maszynista Zukowski. Wyjaśniło się, że w pociągu znajdowało się 128 osób, z których 7 zostało zabitych. Z liczby rannych umarły dwie osoby, otrzymały lekkie uszkodzenia 52 osoby.

— **Pożar.** W miasteczku Kiszynka, gub. półtawskiej od podpalenia ogień strawił folwark generała Potockiego.

— **Uderzenia podziemne.** Wczoraj rano w Tyflisie dały się odczuwać w przeciągu 3 minut silne uderzenia podziemne. W domach pospadała szukateria.

— **Windykowanie spadków.** W Odesie wykryto bandę, która windykowała spadki za podrabianymi dokumentami. Spadki owe dla braku sukcesorów powinny przechodzić na skarb, tymczasem podrabiacze podnieśli je na zasadzie owych dokumentów. W ten sposób zawyndykowano w Odesie przeszło 100,000 rb. i w Moskwie 80,000 rb.

— **Strajk robotników murarskich.** Onegdaj w Berlinie rozpoczął się wielki strajk robotników murarskich. Wszystkie roboty budowlane w mieście zostały przerwane.

— **Murko i Rodiczew.** B. wice-minister Hurko wyzwał na pojedynkę pośia Rodiczewa, który w mowie swej wygłoszonej w Dumie wyraził się o Hurce w sposób ubliżający.

— **Przeciwo Breitówowi.** Przeciwo wyborowi na posta Ernsta Breitera we Lwowie złożyło protest 1000 wyborców.

— **P. Daszyński.** Ogłasza w „Naprzodzie” krakowskim następujące oświadczenie:

„W okręgu wiejskim Biała-Oświęcim-Andrychów-Kęty nie zgłaszałem mojej kandydatury na posta do parlamentu ani przy wyborach ścisłej jej nie stawiam... Tym zaś, którzy wbrew mojej woli głosy swoje mi oddali, uprzejmie dziękuję.

Ignacy Daszyński.

Nowiny telegraficzne.

— Onegdaj w Charkowie pod przewodnictwem Wagnera rozpoczął się nadzwyczajny zjazd przemysłowców górniczych na południu Rosji.

— Donoszą z Belgradu, że konflikt pomiędzy Pasziczem a posem serbskim w Berlinie, Wuciczem, grozi przesileniem ministerjalnem.

— Lbza gmin w Londynie na interpelacje w sprawie socjalistów rosyjskich otrzymała od sekretarza stanu do spraw wewnętrznych, Gladstona, odpowiedź, że socjaliści rosyjscy i delegaci nie podlegają nadzorowi policji londyńskiej i ta ostatnia ich nie fotografowała. Rząd nigdy nie narusza wolności politycznej. Gladston nie wie o jakichkolwiek zagranicznych agentach policji tajnej, którzy jakoby śledzili socjalistów rosyjskich.

— Landtag w Brunswiku wybrał jednomyślnie na regenta księcia Johana Albrehta Meklemburskiego.

— Do Paryża przybyła królewska para szwedzka, na spotkanie której wyszedł prezydent Falliers, wszyscy ministrowie ze znajdującym się tu prezydentem municypalności Chrystjanji.

— W Odesie zmarł zasłużony profesor filologii sławiańskiej, Koczubinskij.

Telegramy.

Psków, 29 TAP. Gubernator w odpowiedzi na najpoddaszy telegram ludności Pskowa otrzymał następującą Najmilościwszą depeszę: „Serdeczne Bog zapłać ludności i przedstawicielom wszystkich stanów oraz zarządów starego, wiernego Pskowa, za ich modlitwy, tudzież wyrażone mi uczucia miłości i oddania. MIKOŁAJ”.

Tajna drukarnia.

Odesa, 29 TAP. W piwnicy szpitala dziecięcego wykryto drukarnię tajną. Znalaziono 12 pudów czcionek. Aresztowano 10 osób.

Raniony d. 20 b. m. przez wybuch bomby pomocnik komisarza, Polankiewicz, umarł na zakazanie krwi.

Zabójstwo.

Czernichów, 29 TAP. W Klincach zabity został nowy wiceprezes Związku narodu rosyjskiego, Wiktorowskij.

Duma Państwowa.

Wczorajsze posiedzenie rozpoczęło się o godz. 2 m. 10; przewodniczył Golowin.

Dalszy ciąg dyskusji rolnej. Zawotowano 10 minut na mowę, zamknięto listę mówców, których pozostało 93.

Wietczynin żąda, by Duma dała dyrektywę komisji rolnej na trzy pytania: czy zgadza się przymusowe wywłaszczenie z prawami zasadniczymi i jeżeli zgadza, to przez wykup, czy bez wykupna winny być wywłaszczane grunty i na własność, czy do użytku, gdyż bez określonej dyrektywy w tych kwestjach, komisja rolna może złożyć projekt nie zgodny z większością Dumy.

Polakow mówi przeciwko wywłaszczeniu gruntów kozackich. Oświadcza, że z polecenia wyborców deklaruje, iż kozacy, tak samo jak niegdys, tak i zawsze bronić będą do ostatniej kropki krwi Cesarza od wrogów zewnętrznych i wewnętrznych. Kozacy zawsze żyć będą w połączeniu i zgodzie z Cesarzem. (Okłaski na prawicy).

Krupiński powiada, że uważa za niemożliwe rozpoznawać na trybunie Dumy projekty rolne eserów i esdeków. Projekt trudników — utoptą, projekt kadetów — niedostępny, gdyż związany z zaciąganiem zobowiązań na 10 lub 15 miliardów z ubezwłasnościowaniem innych walorów, wtarciemieniem cudzoziemców do Rosji i zwyciężeniem ich Rosji.

Rodiczew. Przypominam słowa Trubackiego, wyrzeczone do Monarchy: „Tyś, Panie, Cesarzem nie szlacheckim, nie kupieckim, nie mieszczańskim, lecz Tyś, Panie, Cesarzem ca-

lej Rusi”. Uważam, że od półtora roku, jak jest nadany akt 17 października, rząd mówił w sprawie rolnej nie jak rząd Monarchy całej Rusi, ale jak rząd obrony interesów 130,000 ludzi. My wcale nie chcemy rozpalać nienawiści klasowej. My chcemy zapomnieć o przeszłości, lecz pierwszym warunkiem tego zapomnienia, abymy jednocześnie zapomnieli o tych, na których leżą ciężkie grzechy owej przeszłości. Własność powinna być niezachwiana i święta, ale własność jako prawo użytkowania, lecz nie nadużywania. Prawo własności nie jest oparte na sile. My winniśmy powiedzieć rządowi, że obowiązkiem dlań droga zbadania i sprawiedliwosci, ale nie droga siły.

Pawel mowi o potrzebach rolnych litwinów. Damjanow, że Duma nie dla ludu zrobić nie może, wszelako posiada jedno tylko prawo, którego odjąć jej nie można, to prawo swobodnego wypowiedziania się, zatem winna uświadomić o istotnych potrzebach ludu.

Chasanow mowi o potrzebach rolnych baszkirów—włosian w gubernjach północno-wschodnich.

W loży ministrów zajmują miejsca: Stolypin, ks. Wasilczikow, Kaufman.

Wasilium w imieniu trudników ogłasza formułę przejścia, żądającą zmiany prawodawstwa rolnego, wydane na zasadzie artykułu 87, oddania ludowi pracującemu skarbowych, gabinetowych, domenalnych i cerkiewnych gruntów oraz przymusowego wywłaszczenia gruntów prywatnych.

Przemawiają dalej Terewatikjane: o potrzebach rolnych Kaukazu, Remianczuk—o potrzebie powiększenia obszaru władania dla włosian, drogą wykupu, według sprawiedliwego szacunku, lecz nie drogą gwałtu i krwi.

Bułat, jako przedstawiciel gub. suwalskiej, mowi przeciwko zdecydowaniu kwestji rolnej przez Sejm polski. Według mówcy, kwestja winna być roztrzygnięta na jednakich z centralną Rosją warunkach.

W tym samym Duchu przemawia litwin, Leonas.

Kilku mówców niema, niektórzy zrzekają się głosu.

Uchylono 88 głosami wniosek o zamknięciu dyskusji.

Warun-Sekret polemizuje z Rodiczewem, twierdząc, że część programu kadetów, traktująca o przymusowym wywłaszczeniu, jest programem wyłącznie politycznym.

Juraszewski, mówiąc o potrzebach kraju Nadbaltyckiego, wypowiada się za roztrzygnięciem kwestji rolnej przez miejscowe samorządy.

Wniosek o zamknięcie dyskusji uchylono 59 głosami.

Mówi Kartaszew przeciwko przeciwko przesiedlaniu na stepy kirgizkie, poczem znou upada wniosek o zamknięciu dyskusji.

Krupiński uważa, że propozycje, wygłaszane co 5 minut, aby zamknąć dyskusję, podkopują autorytet Dumy.

Sorokin powiada, że sprawę hamuje prawica. Czas już zamknąć dyskusję, a wziąć się do roboty w komisji. Przeciwo głosuje 48 z prawicy. Dyskusję zamknięto. Okłaski.

Mówią w sprawach osobistych Nieczytajło, który zaprzecza jakoby agitował i Rodiczew, który replikuje Warun-Sekretowi.

Posiedzenie zamknięto o godz. 5 m. 40.

Listy do Redakcji.

Stanowny Panie Redaktorze!

Uprzejmie proszę Sz. Pana o zamieszczenie poniższego listu, za co z góry serdecznie dziękuję.

W jednym z ostatnich numerów „Gońca” przeczytałem, że na ręce p. M. Goldsteina nadeszło pozwolenie władz na otwarcie 2-go Towarzystwa Pożyczkowo Oszczędnościowego w Częstochowie.

Niestety brak jeszcze ogłoszenia o miejscu, w którym przyjmowane są wpisy, skutkiem czego w i e l e o s ó b pragnących zostać członkami nowej instytucji, nie wie, dokąd się udać z wkładami.

Trudno przypisać, aby założyciele, których nazwiska w sposób wypadkowy, znalazły się na prośbie wystosowanej do władz, zechcieli ze swego szczonego grona już teraz wyłonić zarząd, mający urzędować przez dłuższy przeciąg czasu.

Wszak zarząd ma bronić interesów wszystkich członków instytucji, nie zaś garstki założycieli, powinien być przeto obrany przez ogół stowarzyszonych.

liwy
ludzi i zwie-
a przytem
awodnie przed-
i zdumiewa-
tepi karalu-
y, francuzy,
y, mole, mu-
chy prosek
ok” w paten-
rozpylac.
sprzedają
knie i apteki.
3—1
eso w
kolejowa
niek inną w
mogę wziąć
ego. Wiado-
G. P.
2—1
kop.
kański
20.
BAWA.
tyczne po
TY
w wybor-
ch umiarko-
fabryka ka-
28, skład
Wynny
szybko i
smieniem
wie
ozi
msterdamu
Bes
erykań-
olandji.
na się od-
powiad. w
stacji: ZUID
msterdam,
R.
liczna
katorska
ni stylach
kościółów,
okno w cemen-
cis. Rysun-
krystepne.
rbyary 8.
nia.
mechaniczny
e różnych,
jak o-
3 rb. 75
szki od 2
y i używa-
y, a tak-
ie. Zarzą-
stochowa,
3. 48—180
zajęcia na
kazuje jakie-
zajęcia na
szki od 2
228—6—4
kolej Cze-
stracji Goń-
232—5—5
Wiadomość
ul. Krak-
340—4—4
na. Jeden na
Hurko na
ska Nr. 88,
359—3—3
do terminu,
rze Szkolni-
370—3—2
50 kop.
k. Apte-
192

Najprościej byłoby ogłosić natychmiast o przyjmowaniu zapisów i po 2 — 3 tygodniach zwołać ogólne zebranie, któreby ustanowiło budżet i wybrało zarząd.

Sądzą, że panowie założyciele powinni się wypowiedzieć w tej sprawie, gdyż instytucja, która ma być powołana do życia, posiada charakter społeczny i żywo obchodzi liczną sferę drobnych kupców i przemysłowców naszego miasta.

Łączę wyrazy itd.

Zygmunt Stiller.

Szanowny Panie Redaktorze!

Uprzejmie proszę Sz. Redaktora o łaskawe wydrukowanie w imię bezstronności o tem jak się przemawia do ludzi na naukach Związku Chrześcijańskiego w Dąbrowie.

Dnia 26 maja, t. j. w niedzielę, odbyła się przed kościołem po niesporach nauka Związku Chrześcijańskiego, a miał ją jeden z księży tutejszych.

Oto wstęp z tej mowy: „Ci ludzie, co założyli u nas Uniwersytet dla wszystkich są to

ludzie uczeni, inteligentni, a przynajmniej, którzy mają się za uczonych i inteligentnych. Oni wam wypożyczają książki prawie darmo, ale to oni właśnie stworzyli tych bandytów, nożowców, złodziei i tych, co napadają na cudze domy i czechają na cudze mienie. Oni mówią na was, moi bracia robotnicy, iż wy to jesteście z pochodzenia małpy, a może krowy, — krowy bodące, a może świnię, — świnię ryjące, więc przekonajcie się, co oni chcą z ludzi zrobić za barbarzyńców i odstępców od wiary chrześcijańskiej i nie czytajcie tych obmierzłych książek. Brzydzicie się tym Uniwersytetem, bo to jest klęska i plaga dla narodu.”

Oto jak się przemawia do ludzi na zebraniach Związku Chrześcijańskiego!

Jest w przemówieniach takich cały zbiór szukan niemądrych, obmyślonych na szkodę Uniwersytetu dla wszystkich, który pełną swoją działalność rozpoczął w Dąbrowie dopiero przed pięciu miesiącami i pracuje z wielkim pożytkiem dla społeczeństwa, niosąc oświatę, tak bardzo nam potrzebną, a przeciwko której tak żarliwie występują różni nieczyliwi, głów-

nie dlatego, że nie przekonają się, jak jest w istocie, tylko opierają zarzuty swe na przypuszczeniach. Ale sami się przez to dyskredytują.

Z poważaniem

Górnik.

Zagłębie Dąbrowskie 27—V 1907 r.

Ruble w Berlinie.

Dziś 29 maja 214.60.

8 klasowe Gimnazjum Polskie w Zawierciu.

Egzaminy dla nowostępujących uczniów do pierwszych czterech klas odbywać się będą w dwóch terminach:

15 czerwca i 27 sierpnia r. b.

Dyrektor **J. Mejer.**

363

4—1

Rozkład jazdy pociągów na kol. Wiedeńskiej.

W stronę Sosnowca i Granicy.						W stronę Warszawy.					
Nr	Pociągi	Przychodzi	Postój	Odechodzi	Czas	Nr	Pociągi	Przychodzi	Postój	Odechodzi	Czas
19	Osobowy	6.37	12	6.49	rano	18	Osobowy	6.34	8	6.42	wieczorem
9	Pocztowy	11.37	10	11.47	przed połud.	2	Kurjerski	2.44	8	2.52	w nocy
15	Osobowy	2.37	8	2.45	po połud.	38	Osobowy	9.59	10	10.09	wieczorem
17	"	5.43	10	5.53	"	20	"	1.52	10	2.02	w nocy
5	Pośpieszny	7.20	8	7.28	wieczorem	56	Mieszany	12.09	15	12.24	"
37	Osobowy	9.00	10	9.10	"	40	Osobowy	—	—	5.25	nad ranem
39	"	12.00	—	—	w nocy	6	Pośpieszny	9.39	8	9.47	rano
55	Mieszany	9.04	18	9.22	rano	16	Osobowy	11.11	9	11.20	przed połud.
1	Kurjerski	4.16	8	4.24	nad ranem	10	Pocztowy	3.36	10	3.46	po połud.

Rozkład jazdy pociągów na kolei Herbskiej.

Z Częstochowy do Herbów, odchodzi: o 7.30 r., 11.49 przed połud., 2.10, 8.22, 5.53 po południu;
 Z Herbów do Częstochowy, odchodzi: o 10.17 r., 1.06, 4.50 po połud., 7.20, 8.19 wieczorem;
 Z Częstochowy do Hantke, odchodzi: o 7.30 r., 1.55, 5.34 po południu;
 Z Hantke do Częstochowy, odchodzi: o 8.15 r., 12.05 w połud., 2.45 po połud.,
 Z Częstochowy do Blachowni, odchodzi o 9.30 rano; — Z Blachowni do Częstochowy, odchodzi o 11.00 rano.

KSIĘGARNIA p. f. K. RYBACKI i S-ka w Częstochowie i Aleja № 14.

poleca wielki wybór dzieł ze wszystkich dziedzin wiedzy i sztuki. Duży wybór książek treści teologicznej, książek do nabożeństwa, dla ludu na podarki i nagrody dla dzieci i młodzieży. Wszelkie materiały piśmienne. Na składzie znajdują się dzieła poważne i słynne jak np. Caro-studja społeczne, Sprago—katechizm ludowy i t. p.

Książkom i Nauczycielom — tępuje się rabat.

372

2—1

ZAKŁAD WODOLECZNICZY

VICHY

WEAŚNOŚĆ RZĄDU FRANCUSKIEGO

SEZON KAPIELOWY

Zakład Vichy, jeden z najlepszych instalowanych w Europie, zaopatrzony w kąpiele i przysnacie wszelkiego rodzaju dla leczenia chorób Żołądka, Wątroby, Pęcherza, Kamienia, Podagry, C. krowej choroby i t. p.

Od 15-go Maja do 30-go Września, codziennie. Przedstawienia teatralne i Koncerta w Kaspio. Muzyka w parku. Czytelnia, Salon specjalny dla dam, Salony dla gry i konwertacji. Sale bilardowe

Wszystkie hotele czelnie komunikują się z VICHY (Francja, departament Allier).

ZEGARKI

Polecamy **Zegarki „OMEGA”**

które dają rezultaty dotąd przez żadne inne zegarki nieosiągnięte.

Reprezentantem na **Sosnowiec** i okolice jest **J. Fürstenberg**

który ma bogato zaopatrzony sklep w zegarki „OMEGA” złote, srebrne i z różnego metalu, po cenach fabrycznych, przy ulicy **Modrzejowskiej.** 88—

Zegarki „Omega”

Polecam najnowszy i najtrwalszy materiał do pokrycia dachów, tekturą

„ANDURO”

jak również najlepsze i najnowsze **JEDNOLITE PODŁOGI z masy „LAPIDIT”**

Przyjmuję wszelkie roboty asfaltowe, pokrycia dachów tekturą smołowcową, cegłą i szyfrem.

Karol Rudzki—Katowice.

ADRES: **Sosnowiec—Skrzynka pocztowa 159.** 223-3-8

Skora i rzetelna usługa.

S. GAWĘCKI Katowice

Jedyny Polski Skład

Towarów kolonialnych i delikatesów.

Wielki zapas win krajowych i zagranicznych. Cygara i papierosy.

Czekolada (Suchard, Milka i Velma) Cacao (Van Houten)

MAGGI—SARDYŃKI—SERY.

Łosoś—Węgór—Sielawski—Bydliński i t. d.

Ceny umiarkowane.

154-10-1

POPIERAJCIE SWEGO!

Nowości na sezon **letni** nadeszły i poleca **Skład sukna i kortów**

Zygmunta Goldmana

w Częstochowie, **II Aleja № 20**, dom P. Lerner.

Próby na żądanie wysyłają się franco.